



Sygn. akt V CSK 262/15

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 13 stycznia 2016 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Jan Górowski (przewodniczący)

SSN Grzegorz Misiurek (sprawozdawca)

SSN Anna Owczarek

w sprawie z powództwa małoletniej M. C., reprezentowanej przez ojca R. C.
przeciwko P. Spółce z ograniczoną odpowiedzialnością w P.
o zapłatę,
po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym w Izbie Cywilnej
w dniu 13 stycznia 2016 r.,
skargi kasacyjnej powódki od wyroku Sądu Apelacyjnego w (...)
z dnia 30 grudnia 2014 r., sygn. akt V ACa (...),

**oddala skargę kasacyjną i nie obciąża powódki kosztami
postępowania kasacyjnego.**

UZASADNIENIE

Powódka małoletnia M. C., reprezentowana przez ojca R. C. , domagała się zasądzenia na jej rzecz od pozwanego P. spółki z ograniczoną odpowiedzialnością w P. kwoty 250.000 zł - tytułem odszkodowania i zadośćuczynienia za trwałe uszkodzenie ciała spowodowane niewłaściwymi czynnościami, podjętymi przy narodzinach powódki - z odsetkami ustawowymi

i kosztami procesu oraz ustalenia odpowiedzialności pozwanej za następstwa tego zdarzenia mogące wystąpić w przyszłości. W uzasadnieniu wskazała, że pozwana nie zapewniła obecności lekarza przy narodzinach powódki, w trakcie porodu wykorzystano sprzęt medyczny w postaci tzw. próżnociągu, co spowodowało ubytek owłosionej skóry głowy powódki, zaś dokumentacja z pobytu matki powódki w szpitalu i przebiegu porodu była prowadzona nierzetelnie.

Sąd Okręgowy w G. wyrokiem z dnia 13 marca 2014 r. oddalił powództwo i zasądził od powódki na rzecz pozwanej kwotę 7700 zł tytułem zwrotu kosztów procesu, przyjmując za podstawę rozstrzygnięcia następujące ustalenia i wnioski.

Powódka urodziła się w szpitalu pozwanej w dniu 28 lutego 2011 r. o godzinie 20:40. Poród przebiegł prawidłowo, siłami natury. Obecni przy nim byli dwaj lekarze oraz położna, która wykonywała niezbędne czynności. Dokonano zabiegu cięcia krocza w celu ochrony główki dziecka i zapobieżenia uszkodzenia ciała rodzącej. Po zakończeniu porodu powódka została przeniesiona na osobne stanowisko pediatryczne, a następnie - po stwierdzeniu przez pediatrę zaburzeń oddechu i konieczności przeprowadzeniu resuscytacji - do inkubatora. W tej sytuacji badania fizykalne dziecka na sali porodowej zostały ograniczone do minimum, a kompleksową toaletę - usunięcie zabrudzeń śluzem i krwią, przeprowadzono w dniu następnym w czasie wieczornej pielęgnacji; z powodu konieczności skrócenia badań bezpośrednio po porodzie w historii rozwoju noworodka w rubryce „ciemie przednie” nie dokonano żadnego wpisu.

Podzielając opinie biegłych lekarzy z zakresu neонатologii oraz ginekologii i położnictwa, Sąd Okręgowy stwierdził, że powódka urodziła się z wadą wrodzoną pod postacią agnezji skóry owłosionej głowy. Stwierdzony u niej ubytek skórno-włosowy nie jest wynikiem błędu personelu medycznego pozwanej; nie mógł on być następstwem użycia próżnociągu, gdyż sprzętu tego lub inny podobnego nie użyto w czasie porodu, ani wykonania nacięcia krocza, jako że użyte do tego celu nożyczki mają zaokrąglone tępe zakończenie, uniemożliwione rozcięcie skóry płodu. Uznał, że między stwierdzonym u powódki na głowie ubytkiem skórno-włosowym a działaniem personelu medycznego pozwanej nie zachodzi normalny

związek przyczynowy. W konsekwencji przyjął, że powódka nie wykazała przesłanek usprawiedliwiających powództwo w płaszczyźnie art. 444 i art. 445 k.c.

Sąd Apelacyjny w (...) wyrokiem zaskarżonym skargą kasacyjną oddalił apelację powódki od wyroku Sądu Okręgowego, dzieląc w całej rozciągłości przyjęte za podstawę tego orzeczenia ustalenia faktyczne i ich ocenę prawną. Sąd Apelacyjny nie podzielił zarzutu skarżącej wskazującego na bezzasadne oddalenie zgłoszonych przez nią wniosków dowodowych o dopuszczenie dowodu z opinii innych biegłych, w tym z opinii biegłego z zakresu dermatologii.

W skardze kasacyjnej, opartej na obu podstawach określonych w art. 398 § 1 pkt 1 k.p.c., powódka wniosła o uchylenie wyroku Sądu Apelacyjnego i przekazanie sprawy temu Sądowi do ponownego rozpoznania, ewentualnie wydanie orzeczenia co do istoty sprawy i uwzględnienie powództwa.

W ramach pierwszej podstawy kasacyjnej powódka zarzuciła naruszenie art. 6 w związku z art. 361 § 1 i art. 444 § 1 k.c. przez ich niewłaściwe zastosowanie polegające na przyjęciu, że pomiędzy nieprawidłowymi działaniami pracowników pozwanej a uszczerbkiem na skórze głowy stwierdzonym u powódki nie zachodzi związek przyczynowy, mimo że okoliczność ta została wykazana zeznaniami świadków.

Podstawę naruszenia przepisów postępowania skarżąca wypełniła zarzutami naruszenia:

- art. 382 k.p.c. przez nieprzeprowadzenie przez Sąd drugiej instancji postępowania dowodowego i oparcie zaskarżonego wyroku wyłącznie na materiale zebranym przez Sąd pierwszej instancji, podczas gdy zachodziła konieczność wyjaśnienia wątpliwości co do stanu wiedzy i doświadczenia biegłej z zakresu neonatologii, która w swojej opinii sformułowała bezzasadne wnioski i wykroczyła poza zakres swojej specjalizacji;

- art. 278 § 1 w związku z art. 286 i art. 391 § 1 k.p.c. przez bezzasadne oddalenie wniosku powódki o dopuszczenie dowodu z opinii innego biegłego z zakresu pediatrii i neonatologii oraz z opinii biegłego dermatologa, a nadto

- art. 328 § 2 w związku z art. 391 § 1 k.p.c. przez sporządzenie uzasadnienia zaskarżonego wyroku w sposób wadliwy, niewyjaśniający przekonywająco przyczyn uznania opinii biegłych za wiarygodne oraz braku potrzeby przeprowadzenia dowodu z opinii biegłego dermatologa.

W odpowiedzi na skargę kasacyjną pozwana wniosła o jej oddalenie i zasądzenie na jej rzecz od powódki kosztów postępowania kasacyjnego.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Odnosząc się w pierwszej kolejności do poniesionych w skardze kasacyjnej zarzutów naruszenia przepisów postępowania, należy stwierdzić, że nie mogły one zostać uznane za zasadne.

Naruszenie przepisów postępowania może stanowić usprawiedliwioną podstawę kasacyjną jedynie wtedy, gdy uchybienie to mogło mieć istotny wpływ na wynik sprawy (art. 398 § 1 pkt 2 k.p.c.). W orzecznictwie Sądu Najwyższego konsekwentnie jest prezentowany pogląd, aprobowany przez skład orzekający, zgodnie z którym zarzut naruszenia art. 328 § 2 k.p.c., może stanowić usprawiedliwioną podstawę skargi kasacyjnej zupełnie wyjątkowo, mianowicie tylko wtedy, gdy uzasadnienie zaskarżonego wyroku nie zawiera wszystkich koniecznych elementów bądź zawiera takie oczywiste braki, które uniemożliwiają przeprowadzenie kontroli kasacyjnej (zob. m.in. wyroki: z dnia 26 listopada 1999 r., III CKN 460/98, OSNC 2000, Nr 5, poz. 100; z dnia 16 stycznia 2006 r., V CK 405/04, nie publ.; z dnia 4 stycznia 2007 r., V CSK 364/06, nie publ.; z dnia 21 marca 2007 r., I CSK 458/06, nie publ.; z dnia 19 listopada 2009 r., IV CSK 219/09, nie publ. i z dnia 29 września 2010 r., V CSK 55/10 nie publ.).

Wbrew odmiennym twierdzeniom skarżącej, uzasadnienie zaskarżonego wyroku nie jest dotknięte tego rodzaju mankamentami; wynika z niego jednoznacznie, jakie przesłanki zaważyły na ocenie, że opinie biegłych sporządzone w sprawie mogą być uznane za przekonywające i wyjaśniające dostatecznie prawidłowość postępowania personelu medycznego pozwanej przy narodzinach powódki, przy czym przytoczona w tym zakresie argumentacja nie jest wewnętrznym sprzeczna. Kwestia trafności wyrażonych przez Sąd Apelacyjnych ocen i wyciągniętych z nich wniosków nie podlega kontroli

w płaszczyźnie art. 328 § 2 w związku z art. 391 § 1 k.p.c. Zarzut naruszenia tych przepisów należało uznać za chybiony.

W sprawie niniejszej zasadniczy spór między stronami koncentrował się wokół tego, czy stwierdzony u powódki na głowie ubytek skórno-włosowy spowodowany został nieprawidłowym działaniem pracowników pozwanej. Powódka upatrywała przyczyn tego schorzenia w niezapewnieniu przez stronę pozwaną obecności lekarza w czasie porodu oraz nieprawidłowym użyciu sprzętu medycznego (próżnociagu), co miała potwierdzać nierzetelnie sporządzona dokumentacja medyczna z pobytu w szpitalu.

Z ustaleń faktycznych przyjętych za podstawę zaskarżonego wyroku wynika jednoznacznie, że w trakcie narodzin powódki na sali porodowej, obecni byli dwaj lekarze i położna, przy czym poród odbył się bez użycia próżnociagu. Tę ostatnią okoliczność Sądy *meriti* ustaliły nie tylko na podstawie nieodnotowania w dokumentacji medycznej użycia tego sprzętu, ale również - na co zwrócili uwagę biegli lekarze w sporządzonych w sprawie opiniach - na podstawie braku wskazań do zastosowania takiej procedury oraz niestwierdzenia na głowie powódki śladów charakterystycznych dla użycia próżnociagu. Sądy obu instancji ustaliły również, że wskazane przez skarżącą niedociągnięcia w dokumentacji medycznej wynikły z nagłej konieczności przywrócenia powódce wydolnego oddechu (resuscytacji) i umieszczenia jej w inkubatorze, a zatem z przyczyn obiektywnych, a nie braku rzetelności personelu pozwanej. Stwierdziły ponadto, że ubytek skórny na głowie powódki nie powstał w czasie wykonywania nacięcia krocza.

Skarżący, formułując zarzuty naruszenia art. 382 k.p.c. oraz art. 278 § 1 w związku z art. 286 i art. 391 § 1 k.p.c. w istocie podjął próbę polemiki z przytoczonymi ustaleniami oraz oceną dowodów, co - w świetle art. 398³ § 3 k.p.c. - jest zabiegiem niedopuszczalnym.

Zgodnie z art. 286 k.p.c., sąd może - w razie potrzeby - zażądać dodatkowej opinii od tych samych lub innych biegłych. Sąd ma obowiązek dopuszczenia dowodu z opinii dalszych biegłych, jeżeli zachodzi taka potrzeba, a więc w szczególności wtedy, gdy przeprowadzona już opinia zawiera istotne luki, jest nieprzekonująca, niekompletna, pomija lub wadliwie przedstawia istotne

okoliczności, nie odpowiada na postawione tezy dowodowe, jest niejasna, nienależycie uzasadniona lub nieweryfikowalna. W judykaturze utrwalił się pogląd, iż sąd nie jest zobowiązany dopuścić dowód z opinii kolejnego biegłego, czy też opinii instytutu tylko z tej przyczyny, że dotychczasowa opinia była dla strony niekorzystna (zob. m.in. wyroki Sądu Najwyższego: z dnia 14 marca 2007 r., I CSK 465/06, OSP 2008, Nr 11, poz. 123; z dnia 27 lipca 2010 r., II CSK 119/10, nie publ. i z dnia 20 marca 2014 r., II CSK 296/13, nie publ.).

Wbrew odmiennemu zapatrywaniu skarżącej, zastrzeżenia zgłoszone przez nią wobec opinii biegłych, przyjętych za podstawę stwierdzenia braku związku przyczynowego między stwierdzonym u powódki ubytkiem skórnym a działaniem pracowników pozwanej, nie stanowiły dostatecznej podstawy do przeprowadzenia dowodu z opinii kolejnych biegłych sądowych. Biegła neonatolog G. B. wskazała jednoznacznie na okoliczności wykluczające istnienie takiego związku, stwierdzając, iż powódka urodziła się z wadą samoistną w postaci wrodzonego ubytku skóry (ACC), zaś K. W. wyjaśniła klarownie, dlaczego wykorzystanie nożyczek do nacięcia krocza nie mogło uszkodzić skóry na głowie powódki. Uwagi polemiczne wobec tych konkluzji nie mogą skutecznie podważyć ich trafności. Merytorycznej wartości opinii nie może skutecznie bliżej nie sprecyzowany zarzut braku kompetencji biegłych do wypowiedzania się w opiniowanych kwestiach.

Sąd Apelacyjny wskazał wyraźnie, iż przeprowadzanie dowodu z opinii lekarza dermatologa jest w sprawie niniejszej bezprzedmiotowe, skoro powódka w ogóle nie twierdziła, że w wyniku nieprawidłowo przeprowadzenia porodu nabawiła się schorzeń dermatologicznych, lecz wskazywała konsekwentnie na mechaniczne uszkodzenie skóry na głowie. Skarżąca podniosła zarzut bezzasadnego pominięcia wskazanego środka dowodowego nie dostrzegając zasadniczej przesłanki kwestionowanej decyzji procesowej.

W świetle przytoczonej argumentacji, zarzuty pominięcia wskazanych przez skarżącą środków dowodowych oraz oparcia ustaleń przyjętych za podstawę zaskarżonego wyroku wyłącznie na materiale dowodowym zgromadzonym przed Sądem pierwszej instancji nie mogły odnieść zamierzonego skutku.

Chybiony okazał się również zarzut wypełniający podstawę kasacyjną naruszenia prawa materialnego. Zarzut ten - co wynika już z samego sposobu jego sformułowania - został oparty na założeniu sprzecznym z dokonany w sprawie wiążącym ustaleniem wskazującym na to, że działania personelu medycznego pozwanej nie spowodowały uszkodzenia skóry na głowie powódki.

Z tych względów Sąd Najwyższy na podstawie art. 398¹⁴ k.p.c. orzekł, jak w sentencji, rozstrzygając o kosztach procesu w oparciu o art. 102 k.p.c. w związku z art. 108 § 1, art. 391 § 1 i art. 398²¹ k.p.c.